

*Sygn. akt II Ca 720/17*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 roku

#### **Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Joanna Misztal-Konecka

Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Katarzyna Gustaw

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa A. N. (1)

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – L. M.

o zapłatę kwoty 60000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 września 2013 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 18 października 2016 roku, w sprawie(...)

**I.** oddała apelację;

**II.** zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz A. N. (1) kwotę 905,20 zł (dziewięćset pięć złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 720/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 marca 2014 roku, wniesionym w dniu 2 kwietnia 2014 roku do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, powódka – A. N. (1), reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego – Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na swoją rzecz kwoty 60000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią syna A. N. (2) z odsetkami ustawowymi od dnia 28 września 2013 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4800 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, ewentualnie zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 12 września 1999 roku w K. L. M., kierując samochodem marki P., numer rejestracyjny (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że jadąc w stanie nietrzeźwości, nie dostosował prędkości do warunków drogowych i niedostatecznie obserwując jezdnię zjechał z niej na wysepkę po prawej stronie, potracając stojącego tam A. N. (2) – syna powódki, który na skutek odniesionych obrażeń poniósł śmierć na miejscu. Sprawca zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w

Krasnymstawie z dnia 27 grudnia 1999 roku, sygn. akt(...), został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z 178 k.k. i skazany na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie (...).U. Polisa, które znajdowało się w stanie upadłości. Zgodnie z art. 51 ust 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, odpowiedzialność za przedmiotową szkodę ponosi pozwany. Powódka, reprezentowana przez (...) Spółkę Akcyjną w L., w piśmie z dnia 6 września 2013 roku zgłosiła swoje roszczenie wobec pozwanego tytułem zadośćuczynienia w kwocie 60000 zł. Decyzją z dnia 27 września 2013 roku pozwany odmówił przyznania zadośćuczynienia, uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia.

Powódka wskazała, że więź łącząca ją z synem była niezwykle silna.

Jako podstawę prawną swojego roszczenia powódka wskazała przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

\*

W dniu 24 lipca 2014 roku pozwany – Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W., reprezentowany przez pełnomocnika, złożył na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym oddalenie roszczenia o zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia od dnia wcześniejszego niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie, oraz o zasądzenie od powoda rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 30-36v).

\*

W piśmie z dnia 4 września 2014 roku pełnomocnik powódki wskazał, że powódce zostało przyznane przez pozwanego odszkodowanie w wysokości 10000 zł na podstawie art. 446 § 3 k.c., a wyrokiem z dnia 5 września 2003 roku, wydanym w sprawie (...), Sąd Rejonowy w Krasnymstawie zasądził na rzecz S. N. i A. N. (1) łącznie kwotę 4500 zł (k. 185).

\*

W piśmie z dnia 14 listopada 2014 roku pełnomocnik powódki złożył spis kosztów na łączną kwotę 4942,90 zł, wnosząc o ich uwzględnienie przy wydaniu orzeczenia (k. 69-70)

\*

W dniu 9 grudnia 2014 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o zawiadomienie L. M., sprawcy wypadku komunikacyjnego, o toczącym się procesie i wezwaniu do wzięcia udziału w postępowaniu na podstawie art. 84 k.p.c. (k. 209).

Uzasadnienie wniosku zawarte zostało w piśmie procesowym z dnia 25 marca 2015 roku (k. 231-231v).

\*

W dniu 21 maja 2015 roku interwencję uboczną po stronie pozwanego zgłosił L. M., reprezentowany przez pełnomocnika, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych (k. 114-121).

\*

Wyrokiem z dnia 18 października 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

I. zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz A. N. (1) kwotę 49250 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 października 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz A. N. (1) kwotę 2965,94 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. oddalił wniosek L. M. o zasądzenie od A. N. (1) kosztów procesu;

V. nakazał ściągnąć od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 2460 zł tytułem kosztów sądowych;

VI. nakazał ściągnąć od A. N. (1) z zasądzonych w punkcie I roszczenia kwotę 540 zł tytułem części kosztów sądowych;

VII. przejął na rachunek Skarbu Państwa pozostałą część niewiszczonych kosztów sądowych (k. 425-425v).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 12 września 1999 roku w K. L. M., kierując samochodem marki P., numer rejestracyjny (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że jadąc w stanie nietrzeźwości, nie dostosował prędkości do warunków drogowych i niedostatecznie obserwując jezdnię, zjechał z niej na wysepkę po prawej stronie, potrącając stojącego tam A. N. (2) – syna S. N., który na skutek odniesionych obrażeń poniósł śmierć na miejscu. L. M. wyrokiem Sądu Rejonowego w Krasnymstawie z dnia 27 grudnia 1999 roku, wydanym w sprawie (...), został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z 178 k.k. i skazany na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego tytułem środka karnego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat.

W wyniku zdarzenia powódka A. N. (1) straciła syna A. N. (2), który poniósł śmierć na miejscu.

Sąd Rejonowy ustalił, że posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie (...).U. (...), którego ogłoszono upadłość.

Sąd Rejonowy ustalił, że na mocy porozumienia z dnia 27 grudnia 1999 roku A. N. (1) i S. N. przyjęli od T. P. – matki L. M. kwotę 1500 zł tytułem zaliczki na poczet częściowej rekompensaty i odszkodowania za zdarzenie z dnia 12 września 1999 roku, w wyniku którego śmierć poniósł A. N. (2).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 grudnia 2002 roku Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny przyznał A. N. (1) kwotę 10000 zł tytułem odszkodowania. W dniu 9 marca 2001 roku Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny przyznał A. N. (1) i S. N. kwotę 4500 zł tytułem odszkodowania – zwrotu pozostałych kosztów budowy nagrobka, a w dniu 25 kwietnia 2002 roku kwotę 860,80 zł tytułem dopłaty do poniesionych kosztów pogrzebu.

Sąd Rejonowy ustalił, że Sąd Rejonowy w Krasnymstawie wyrokiem z dnia 5 września 2003 roku, wydanym w sprawie I C 79/03 z powództwa A. N. (1) i S. N. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. o zapłatę kwoty 12000 zł tytułem odszkodowania, oddalił powództwo odnośnie żądania ponad kwotę 4500 zł i umorzył postępowanie „w tym zakresie” oraz zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów częściowy zwrot kosztów procesu w kwocie 1681 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka, reprezentowana przez (...) Spółkę Akcyjną w L., w piśmie z dnia 6 września 2013 roku zgłosiła wobec pozwanego swoje roszczenie o zapłatę kwoty 60000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 27 września 2013 roku pozwany odmówił przyznania zadośćuczynienia, uzasadniając to brakiem podstawy prawnej roszczenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. N. (2) zginął w dniu 12 września 1999 roku w wyniku wypadku. Kierujący pojazdem – L. M. zjechał z drogi, wypadł z zakrętu, samochód spadł na A. N. (2). W chwili zdarzenia A. N. (2) miał 19 lat. Mieszkał z rodzicami i bratem S.. Stosunki rodzinne pomiędzy dziećmi a rodzicami były bardzo dobre. Rozmawiali ze sobą i wspólnie spędzali czas, organizowali wycieczki do lasu, na ryby, spacer. Byli blisko w sensie emocjonalnym. A. N. (2) uczył się zaocznie w technikum mechanicznym w H.. Pracował dorywczo w budownictwie i przy naprawie samochodów, pomagał finansowo rodzicom. Mogli na niego liczyć w każdej kwestii, był dobrym, miłym, towarzyskim

dzieckiem, pocieszał rodziców w trudnych chwilach. A. N. (2) przejawiał zainteresowanie motoryzacją. Rodzina po zamieszkaniu w Ż. miała wspólne plany. Ojciec S. N. planował otwarcie z synem A. warsztatu samochodowego, mieli już zakupiony sprzęt.

Sąd Rejonowy ustalił, że bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o śmierci syna A. N. (1) była w szoku, długo nie mogła pogodzić się ze stratą dziecka, które dopiero wchodziło w dorosłe życie. Miała nadzieję, że syn A. będzie wspomagał rodziców w utrzymaniu przez pracę wraz z ojcem w warsztacie, jaki zaczęli tworzyć. Po pogrzebie długo była przybita śmiercią syna, bała się, że straci nagle drugiego syna, który podjął próbę samobójczą. Nie korzystała z leczenia specjalistycznego. Wspierał ją mąż, często wspólnie odwiedzali grób syna, „przez 2-3 lata praktycznie nie rozstawali się z mężem”. Innym źródłem problemów były długi, jakie powstały w związku z zakupem przed śmiercią syna wyposażenia warsztatu, kosztami pogrzebu i nagrobka. Po śmierci syna powódka nie była w stanie nic robić w domu i na działce, źle spała, brała proszki nasenne. Nie zostawała sama w domu, w ciągu 2 lat po śmierci syna miała ataki padaczki. Nadal jednak ma problemy ze snem, bierze leki uspokajające. Najbardziej intensywne przeżycia po śmierci syna trwały przez 5 lat. Traumatyczne przeżycia związane ze śmiercią syna miały negatywny wpływ na życie i zdrowie powódki A. N. (1). Powódka nadal odczuwa smutek, osamotnienie związane ze śmiercią syna, obecnie od roku jest wdową – w wyniku choroby nowotworowej zmarł jej mąż. Syn S. mieszka z żoną i dziećmi w Kotlinie K., tam ma pracę, rzadko odwiedza matkę.

Sąd Rejonowy ustalił, że pomiędzy powódką a jej synem istniała silna, pozytywna więź emocjonalna. Zmarły syn był dla powódki osobą bliską, znaczącą, zapewniającą pomoc w codziennym życiu. Z jego osobą powódka łączyła nadzieje na wsparcie i pomoc w stabilizowaniu trudnej sytuacji materialnej rodziny. Powódka przeżywała okres żałoby trwający około 2 lat. W początkowej fazie żałoby doświadczała rozpacz, pustki, dotkliwego braku bliskiej osoby. Negatywne emocje przeżywane w okresie żałoby po śmierci syna prawdopodobnie (gdyż nie ma potwierdzenia słów powódki w postaci dokumentacji z leczenia specjalistycznego) stymulowały przeżywanie lęku o dobro pozostałych przy życiu bliskich – męża, drugiego syna.

Zaburzenia w funkcjonowaniu psychicznym nie miały prawdopodobnie jednak nasilenia tak dużego, aby powodować wyłączenie powódki z codziennej aktywności i konieczność podjęcia leczenia. Powódka dzięki indywidualnym zasobom osobowościowym i przy wsparciu otoczenia poradziła sobie z niewątpliwie urazowym doświadczeniem utraty. Obecnie, poza utrzymującym się poczuciem przygnębienia, smutku, proces żałoby po śmierci syna u powódki można uznać za ukończony. Depresyjne przeżywanie własnego położenia życiowego powódki wiąże się aktualnie z rzeczywistym osamotnieniem (zmarł mąż powódki) oraz trudną sytuacją materialną. Powódka nie wykazuje jednak aktualnie zaburzeń emocjonalnych w takim natężeniu, aby dezorganizowały one jej funkcjonowanie psychospołeczne, nie poszukuje też pomocy lekarza lub psychologa.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny przeprowadzonych dowodów.

Sąd Rejonowy omówił podstawę prawną działalności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 805 § 1 i 2 k.c., art. 822 § 1 k.c., art. 34 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 ze zmianami).

Sąd Rejonowy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie powódka dochodzi zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci syna. W judykaturze utrwalili się poglądy, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 roku, to jest przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c., to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 448 k.c. i wskazał, że śmierć syna spowodowała naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci prawa do życia w rodzinie, a okoliczności rozpoznawanej sprawy pozwalają na stwierdzenie, że stopień cierpienia powódki doznanych w wyniku śmierci syna był bardzo duży.

Sąd uznał, że spełnione zostały przesłanki do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienia w oparciu o przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., z uwagi na naruszenie dobra osobistego powódki poprzez przerwanie więzi rodzinnej łączącej syna z matką.

Określając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy miał na uwadze, że kwota zadośćuczynienia nie może być symboliczna, musi mieć ona charakter kompensacyjny. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należnego powódce Sąd Rejonowy miał na uwadze szczególny charakter naruszonego dobra osobistego, trwałość skutków tego naruszenia, a także intensywność i stopień natężenia cierpienia psychicznego powódki oraz rozmiar odczuwanej krzywdy wywołanych utratą osoby bliskiej.

Sąd uznał za zasadne żądanie ustalenia zadośćuczynienia na poziomie 50000 zł. Kwotę tę Sąd obniżył o kwotę 750 zł otrzymaną przez powódkę od matki sprawcy wypadku. W konsekwencji zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 49250 zł.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 481 § 1 k.c. i wskazał, że pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia co najmniej od dnia 28 września 2013 roku.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu między stronami Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 100 k.p.c., wyjaśniając, że koszty zostały stosunkowo rozdzielone.

Sąd Rejonowy wskazał, że postanowił oddalić wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, gdyż przeciwko zasądzeniu kosztów przemawia zarówno wynik sprawy, jak i jej okoliczności, to jest charakter roszczenia.

\*

Od wyroku z dnia 18 października 2016 roku apelację wniósł Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, wskazując, że zaskarża wyrok w części:

„1. zasądzającej od Pozwanego (...) na rzecz Powódki A. N. (1) kwotę 10.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 7 października 2013 roku do dnia zapłaty (pkt I Wyroku);

2. zasądzającej od Pozwanego (...) na rzecz Powódki A. N. (1) odsetki od kwoty 39.250,00 zł od dnia 7 października 2013 roku do dnia 18 października 2016 roku tj. do dnia wyrokowania w sprawie (pkt I Wyroku);

3. rozstrzygającej o kosztach procesu (pkt III, V, VI, VII Wyroku)”.

Pozwany zarzucił:

„1. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego polegający na tym, że:

1.1. Sąd I instancji błędnie ocenił dowód z opinii biegłego specjalisty w zakresie psychologii oraz:

1.1.1. nadał zbyt duże znaczenie opinii w części, w której biegły wskazuje na występowanie pozytywnej więzi rodzinnej między Powódką a Poszkodowanym oraz

1.1.2. zbyt małe znaczenie opinii w zakresie, w którym wskazano, iż:

1.1.2.1. przezwana przez Powódkę żałoba zakończyła się po dwóch latach, a więc 14 lat temu;

1.1.2.2. zaburzenia emocjonalne Powódki powstałe w związku w żałobą nie miały nasilenia na tyle dużego by wyłączyć Powódkę z codziennej aktywności czy uzasadnić podjęcie leczenia;

1.1.2.3. obecna kondycja psychiczna Powódki (stan emocjonalny) związana jest przede wszystkim ze śmiercią S. N. – męża Powódki i wywołanym tą śmiercią samotnością – nie zaś zdarzeniem szkodowym sprzed 16 lat;

1.2. Sąd I instancji błędnie ocenił zeznania świadków i twierdzenia strony, w zakresie w jakim Powódka wywodziła, że wypadek wywarł negatywne skutki w jej sferze psychicznej oraz że jej żałoba po śmierci Poszkodowanego przeniosła fizjologiczne ramy i do chwili obecnej Powódka odczuwa smutek po śmierci Poszkodowanej, podczas gdy od śmierci Poszkodowanego minęło ponad 16 lat przez które Powódka w sposób normalny funkcjonowała w obszarze rodzinnymi i emocjonalnym;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, tj. art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie za udowodnione występowania szczególnej więzi emocjonalnej między Powódką a Poszkodowanym, a dalej występowania po stronie Powódki krzywdy spowodowanej zerwaniem tej więzi, mimo braku przekonywujących, a w szczególności obiektywnych dowodów na tę okoliczność oraz oznaczenia przez biegłego specjalistę psychologa tej więzi jako pozytywnej – nie zaś szczególnej, czy silnej (co nie jest tożsame);

3. naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 231 k.p.c. poprzez zbyt daleko idące zastosowanie domniemania faktycznego i uznanie za udowodnione faktu w postaci wystąpienia u Powódki krzywdy psychicznej po śmierci Poszkodowanego, z faktu, iż był on synem Powódki, z naruszeniem zasady ciężaru dowodu i zasady kontrydiktoryjności procesu, co skutkowało przyznaniem zadośćuczynienia niewspółmiernego do doznanej przez Powódkę krzywdy;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez uznanie za udowodnione, występowania szczególnej więzi emocjonalnej między Powódką a Poszkodowanym, a dalej występowania po jej stronie krzywdy spowodowanej zerwaniem tej więzi, mimo braku przekonywujących, a w szczególności obiektywnych dowodów na te okoliczność;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 361 k.c. polegające na tym, że Sąd I instancji przy miarkowaniu zadośćuczynienia należnego Powódkce uwzględnił niezwiązaną w żaden sposób ze śmiercią Poszkodowanego obecną sytuację życiową Powódki spowodowaną śmiercią jej męża S. N., jednocześnie nie uwzględniając upływu czasu jaki minął od śmierci Poszkodowanej, podczas gdy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny może odpowiadać wyłącznie za normalne następstwa działania lub zaniechania, w związku z ruchem pojazdu;

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż Sąd na gruncie tego przepisu zobowiązany jest przyznać sumę odpowiednią, z czym stoi w sprzeczności rozstrzygnięcie Sądu w niniejszej sprawie, gdyż kwoty zasądzone na rzecz Powódki są rażąco wygórowane przez co winny podlegać zmianie w toku kontroli instancyjnej; zasądzone kwoty nie odzwierciedlają bowiem stanu faktycznego w zakresie więzi i przeżyć psychicznych w związku ze śmiercią Poszkodowanego;

7. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i w zw. z art. 448 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i przyjęcie, wbrew przywoływanej przez Sąd linii orzeczniczej, że zadośćuczynienie w związku z naruszeniem dobra osobistego w związku ze śmiercią należy się nie tylko w przypadku „szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej”, ale również w przypadku stwierdzenia istnienia jakiejkolwiek relacji, czy też więzi. Zastosowana przez Sąd wykładnia odbiega tym samym od prawidłowej, wskazującej na niezbędność ustalenia istnienia dobra osobistego w postaci szczególnej więzi, zerwania tej więzi oraz zakresu doznanej krzywdy;

8. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 kc. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż wypłacone odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej, zgodnie z przyjętą linią orzecniczą, obejmowało również kompensatę szkody niemajątkowej, a tym samym roszczenie Powódki z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią syna zostało w części zaspokojone,

9. zarzuty dotyczące odsetek:

9.1. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie, że Sąd wydając wyrok bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a tym samym zasądza zadośćuczynienie przy uwzględnieniu zmiany wymiaru krzywdy w czasie. W związku z tym, brak jest podstaw do uznania, że w dacie poprzedzającej wydanie orzeczenia w sprawie Pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia;

9.2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż w rozpatrywanym przypadku kwota zadośćuczynienia została ustalona z uwzględnieniem całokształtu negatywnych konsekwencji, jakie strona powodowa doznała w okresie od wypadku do dnia wyrokowania i brak jest szczególnych okoliczności, które pozwalałyby na odstępstwo od zasady wyrażonej w niniejszym przepisie;

9.3. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, iż w dacie wskazanej w wyroku można było mówić o świadczeniu pieniężnym w rozumieniu art. 481 § 1 k.c., podczas gdy ustalenia dotyczące obliczania rozmiaru szkody i związanego z tym zadośćuczynienia zostały dokonane w toku postępowania przed I instancją min. w oparciu o opinię biegłego, a ostateczna kwota zadośćuczynienia skonkretyzowana w wyroku”.

Pozwany wniósł o

„1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,

2. zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

3. zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych” (k. 501-507v).

÷

W piśmie procesowym z dnia 22 grudnia 2016 roku, złożonym w związku z wezwaniem do uzupełnienia braków formalnych apelacji, pozwany wskazał, że zaskarża wyrok:

a) w części zasądzającej od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz A. N. (1) kwotę 10000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 października 2013 roku do dnia zapłaty,

b) w części zasądzającej od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz A. N. (1) odsetki od kwoty 39250 zł od dnia 7 października 2013 roku do dnia 18 października 2016 roku, to jest do dnia wydania wyroku,

c) w części rozstrzygającej o „kosztach procesu”, to jest w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach III, V, VI i VII wyroku.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

1) oddalenie powództwa w zakresie kwoty 10000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie odsetek od kwoty 39250 zł od dnia 7 października 2013 roku do dnia 18 października 2016 roku,

2) zasądzenie na rzecz powódki kwoty 1085,10 zł w miejsce kwoty 2965,94 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

3) nakazanie ściągnięcia od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwoty 1950 zł w miejsce kwoty 2460 zł,

4) nakazanie ściągnięcia od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwoty 1050 zł w miejsce kwoty 540 zł.

Pozwany wniósł również o zasądzenie od powódki kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 514-515).

÷

W odpowiedzi na apelację A. N. (1), reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k. 561-565).

÷

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 630v).

\*

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonana przez ten Sąd ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne szczegółowe przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

Nieścisle jest jedynie ustalenie co do treści wyroku Sądu Rejonowego w Krasnymstawie z dnia 5 września 2003 roku, wydanego w sprawie I C 79/03. Wyrokiem tym Sąd Rejonowy:

I. oddalił powództwo A. N. (1) i S. N. co do żądania ponad kwotę 4500 zł;

II. umorzył postępowanie co do żądania zasądzenia kwoty 4500 zł;

III. zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. solidarnie na rzecz A. N. (1) i S. N. kwotę 1681 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (k. 152-159).

Z wypowiedzi Sądu pierwszej instancji można natomiast wnosić, że Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w zakresie, w którym jednocześnie oddalił powództwo. Wypowiedź ta jest niedokładna, gdyż w rzeczywistości oba rozstrzygnięcia dotyczą odrębnych zakresów żądania pozwu.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty apelacji.

Przede wszystkim należy wskazać, że niezrozumiałe jest podniesienie przez pozwanego zarzutów wskazanych w punktach 2, 3 i 4 części wstępnej apelacji. Zarzuty te dotyczą okoliczności faktycznych istotnych z punktu widzenia zasady dochodzonego roszczenia, natomiast pozwany zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji tylko częściowo. Na chwilę rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy, jako sąd drugiej instancji, wyrok ten był prawomocny w części zasądzającej kwotę 39250 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 października 2016 roku do dnia zapłaty, gdyż w



tym zakresie wyrok z dnia 18 października 2016 roku nie został zaskarżony przez pozwanego, a więc tym samym uprawomocnił się (art. 363 § 3 k.p.c.).

W części, w jakiej wyrok ten uprawomocnił się, wyrok ten przesądza o zasadzie dochodzonego roszczenia. W tym zakresie Sąd Okręgowy, jako sąd drugiej instancji, jest związany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego (art. 365 § 1 k.p.c.). Podnoszenie zatem przez pozwanego zarzutów dotyczących zasady dochodzonego roszczenia jest zatem bezprzedmiotowe, gdyż istnienie tej zasady zostało prawomocnie przesądzone.

Za ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego można uznać stanowisko, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 roku wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, oraz stanowisko, że powód dochodzący zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. za śmierć osoby bliskiej jest bezpośrednio poszkodowany, została mu bowiem wyrządzona samoistna krzywda<sup>1</sup>.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. spełnienia świadczenia pieniężnego, do zapłaty którego zobowiązany byłby ubezpieczyciel pojazdu mechanicznego, gdyby nie zaszła przewidziana w przepisie art. 98 ust. 2 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych okoliczność w postaci ogłoszenia upadłości ubezpieczyciela, w którym w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony był posiadacz pojazdu mechanicznego, którym poruszał się L. M. w dniu 12 września 1999 roku, powodując śmierć syna powódki.

Odpowiedzialność L. M. za krzywdę wyrządzoną powódce opiera się zatem na przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 zd. 3 k.c. Powodując śmierć syna powódki w wyniku czynu niedozwolonego, L. M. naruszył dobro osobiste powódki w postaci zerwania więzi rodzinnej matki i syna.

Odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. jest natomiast wynikającą z ustawy odpowiedzialnością o charakterze gwarancyjnym, zbliżoną do odpowiedzialności ubezpieczeniowej.

Podstawę faktyczną roszczenia powódki dochodzonego w rozpoznawanej sprawie stanowiło łącznie:

- a) wyrządzenie jej krzywdy przez L. M. przez naruszenie dobra osobistego powódki, jakim była więź rodzinna istniejąca między powódką a jej dziewiętnastoletnim synem,
- b) istnienie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej przez posiadacza pojazdu, którym poruszał się L. M.,
- c) ogłoszenie upadłości ubezpieczyciela będącego stroną tej umowy.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie relacji rodzinnych w najbliższej rodzinie powódki (mąż i synowie), w szczególności między powódką a jej synem A. N. (2). Ponowne szczegółowe przytaczanie okoliczności faktycznych w tym zakresie jest zbędne.

Należy natomiast podkreślić, że ochronie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 zd. 3 k.c. podlegało dobro osobiste powódki w postaci jej więzi rodzinnej z synem. W prawidłowo funkcjonującej rodzinie więź taka ma charakter obiektywny, bez potrzeby istnienia i wykazywania szczególnej więzi pomiędzy matką i dzieckiem. Ze swojej istoty relacja pomiędzy matką a dzieckiem ma charakter szczególny, zwłaszcza, jeżeli dziecko zamieszkuje wspólnie z matką i nie jest jeszcze samodzielne.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lutego 2017 roku, V CSK 291/162, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że prawo do zachowania więzi rodzinnych jest nierozzerwanie związane z istotą osoby fizycznej jako podmiotu prawa. W każdym człowieku tkwi bowiem potrzeba nawiązania i utrzymywania więzi rodzinnych z najbliższymi. Nieprawidłowe jest utożsamianie prawa do utrzymywania więzi rodzinnych z uczuciem przywiązania do bliskich. O ile bowiem

niewątpliwie uczucie ma zawsze charakter subiektywny, zależny od indywidualnych cech podmiotu, o tyle więź między osobami bliskimi jest pojęciem obiektywnym; więź rodzinna między osobami bliskimi istnieje niezależnie od stopnia i rodzaju łączących ich uczuć, które mogą jedynie decydować o istnieniu i zakresie krzywdy związanej z naruszeniem prawa do utrzymywania więzi rodzinnych.

÷

Jak już wyżej wskazano, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy zasadnie przyjął dowód z opinii biegłego za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Podnoszona w treści zarzutu apelacyjnego kwestia oceny Sądu Rejonowego wagi dla sprawy okoliczności faktycznych wynikających z opinii biegłego leży poza zakresem oceny wiarygodności tego dowodu. Pozwany nawet nie twierdzi w apelacji, że sporządzona w sprawie opinia biegłego jest niewiarygodna. Wręcz przeciwnie, z treści apelacji wynika, że pozwany uważa tę opinię za wiarygodną. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji również uznał tę opinię za wiarygodną w całości i w całości przyjął za podstawę ustaleń faktycznych.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do zeznań świadków i zeznań powódki. Pozwany nie wskazuje nawet w apelacji świadków, których zeznania miałyby zostać ocenione w sposób nieprawidłowy, jak również nie wskazuje, jakie kryteria oceny tego rodzaju dowodów miałyby zostać naruszone przez Sąd pierwszej instancji. Uwaga ta odnosi się również odpowiednio do zeznań powódki. Pozwany nie wskazuje, które z zeznań powódki należałoby uznać za nieprawdziwe, a także jakie kryteria oceny tego dowodu zostały naruszone przez Sąd pierwszej instancji.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut przytoczony w punkcie 5 części wstępnej apelacji. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd ten przyjął, że obecna sytuacja życiowa powódki w zakresie, w jakim jest spowodowana śmiercią jej męża – S. N., pozostaje w związku z wyrządzeniem jej krzywdy przez L. M., jak również nie wynika, aby Sąd tę sytuację przyjął za podstawę określenia zasądzzonego na rzecz powódki świadczenia.

Okoliczność, że od czasu wyrządzenia krzywdy przez naruszenie dobra osobistego upłynął już oznaczony okres czasu, nie może w żaden sposób deprecjonować istnienia i rozmiarów krzywdy, która została już wyrządzona. Oczywiście wpływ czasu od chwili naruszenia dobra osobistego i wyrządzenia krzywdy nie jest bez znaczenia, gdy chodzi o określenie rozmiarów krzywdy, natomiast nie jest uzasadniona teza, jaką wydaje się prezentować pozwany w apelacji, że wraz z upływem czasu ulega „zmniejszeniu” krzywda już wyrządzona. Wpływ czasu od chwili wyrządzenia krzywdy wpływa jedynie na niepowiększanie się wyrządzonej już krzywdy, nie powoduje natomiast „rekompensaty” tej krzywdy.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił i dokładnie wskazał w uzasadnieniu wyroku jak wyglądała sytuacja życiowa powódki przed i po śmierci syna, jaki był wpływ śmierci syna na życie powódki, na czym polegały cierpienia powódki i w jakim okresie miały szczególne nasilenie.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 448 k.c., przytoczony w punkcie 6 części wstępnej apelacji. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni tego przepisu i na stronie 22 uzasadnienia wyjaśnił, jakim kryteriom (in abstracto) powinna odpowiadać wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przewidzianego w art. 448 k.c., aby mogła być uznana za odpowiednią.

Wykładania przepisu prawa przez sąd to określenie właściwej treści tego przepisu, które następuje w oderwaniu od okoliczności konkretnej sprawy.

Określenie wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w konkretnej sprawie sądowej, a więc na podstawie konkretnych ustalonych okoliczności faktycznych, to nie wyraz wykładni przepisu art. 448 k.c., jako przepisu prawa materialnego, lecz wyraz zastosowania tego przepisu.

Pozwany w apelacji myli pojęcia wykładni przepisu prawa i zastosowania przepisu prawa. Zarzut zawarty w punkcie 6 części wstępnej apelacji dotyczy w istocie zastosowania przepisu art. 448 k.c. w rozpoznawanej sprawie, nie zaś jego wykładni.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy nie naruszył przepisu art. 448 k.c. i nie ustalił świadczenia (odpowiadającego zadośćuczynieniu za krzywdę) w wysokości, która miałaby być rażąco wygórowana w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy. Wręcz przeciwnie, zasądzone świadczenie mogłoby być nawet wyższe i nie oznaczałoby to, że jest ono nieodpowiednie.

Zwrócić należy uwagę, że życie ludzkie jest dobrem najwyższym. Powódka utraciła syna, z którym łączyła ją bliska więź rodzicielska. Syn zginął u progu dorosłego życia. Powódka utraciła to wszystko, co łączy się z posiadaniem dziecka, które wkracza w dorosłe życie, które rozwija się, zakłada rodzinę, stanowi jednocześnie oparcie dla rodziców na całe dalsze życie.

Zerwanie więzi między powódką a jej synem było szczególnie dotkliwe i przyniosło ze sobą długotrwałe cierpienia psychiczne, a nawet fizyczne. Szczegółowo okoliczności faktyczne w tym zakresie wskazał i omówił Sąd pierwszej instancji.

Przyznane świadczenie ubezpieczeniowe nie jest zatem zawyżone, ale wręcz oscyluje w minimalnych granicach, w jakich mogło zostać zasądzone, aby można je było uznać za odpowiednie.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia prawa materialnego podniesiony w punkcie 8 części wstępnej apelacji. Ze względu na sposób, w jaki zarzut ten został sformułowany, zarzut ten jest bezzasadny już ze swojej istoty.

Wykładania przepisu prawa przez sąd polega na ustaleniu właściwej treści tego przepisu, nie zaś na prawidłowości, czy też zupełności ustaleń w zakresie okoliczności faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź przez jego błędną wykładnię, bądź przez jego niewłaściwe zastosowanie, nie zaś przez błędne ustalenia faktyczne<sup>3</sup>.

Zarzut naruszenia prawa materialnego ma rację bytu wówczas, gdy sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a tylko nie zastosował odpowiednich przepisów prawa materialnego, niewłaściwie je zastosował lub też dokonał błędnej ich wykładni. W takich wypadkach naruszenie prawa materialnego ma charakter pierwotny i może stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego.

Jeżeli natomiast sąd pierwszej instancji dokona nieprawidłowych ustaleń faktycznych i stosownie do tych ustaleń zastosuje lub nie określone przepisy prawa materialnego, to naruszenie prawa materialnego ma charakter wtórny, gdyż jest pochodną nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takim przypadku nie następuje naruszenie prawa materialnego w znaczeniu ścisłym, a podnoszenie wówczas takiego zarzutu jest bezprzedmiotowe.

Odnosząc się jednak do zarzutu pozwanego w zakresie prawidłowości ustaleń faktycznych, o których mowa w jego treści, należy wskazać, że twierdzenia pozwanego, iż roszczenie powódki zostało w części zaspokojone przez wypłatę na rzecz powódki kwoty 10000 zł, nie są prawdziwe i nie mają żadnego oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Z dokumentów przedstawionych przez samego pozwanego jednoznacznie wynika, że przyznane A. N. (1) i S. N. w marcu 2001 roku przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny kwoty po 10000 zł miały charakter odszkodowania za szkodę ściśle majątkową.

W piśmie z dnia 30 stycznia 2001 roku pozwany powołał się na treść przepisu art. 446 § 3 k.c. i zajął stanowisko, że uprawnione do odszkodowania są osoby, których sytuacja majątkowa kształtowała się w pewnej zależności finansowej od osoby zmarłego, a dla oceny znacznego pogorszenia sytuacji życiowej należy wziąć pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Z pisma pozwanego wynika kategoryczne stanowisko, że krzywda członków rodziny zmarłego nie podlega rekompensacie pieniężnej. W stosunku do żądania rodziców zmarłego w aspekcie odszkodowania za szkodę majątkową pozwany zajął pierwotnie stanowisko, że nie ponieśli oni szkody majątkowej (k. 101).

W dniu 9 marca 2001 roku Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny podjął wprawdzie decyzję o wypłacie rodzicom zmarłego kwot po 10000 zł (k. 61 – pismo z dnia 9 marca 2001 roku), jednak z treści pisma nie wynika, aby przyznane kwoty obejmowały jakikolwiek aspekty niemajątkowe związane z pogorszeniem sytuacji życiowej A. N. (1) i S. N..

W związku z powyższym nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że wypłacona powódce w marcu 2001 roku kwota odszkodowania, przyznana na podstawie art. 446 § 3 k.c., podlegała zaliczeniu na poczet zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przysługującego za naruszenie dobra osobistego.

Tym samym odwołanie się przez pozwanego do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniach wyroków przytoczonych na stronie 10 apelacji pozwanego nie ma żadnego znaczenia w rozpoznawanej sprawie, ponieważ odszkodowanie w kwotach po 10000 zł, ustalone na podstawie art. 446 § 3 k.c. i wypłacone powódce i jej mężowi, miało czysto majątkowy charakter i nie uwzględniało jakichkolwiek aspektów niemajątkowych związanych ze śmiercią ich syna.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące rozstrzygnięcia o żądaniu odsetek za opóźnienie w zapłacie zasądzonego zadośćuczynienia.

Przepis art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że Fundusz jest obowiązany zaspokoić roszczenie, o którym mowa w art. 98 ust. 1 i 1a, w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń lub syndyka upadłości.

Z powołanego przepisu jednoznacznie wynika, że roszczenie w stosunku do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego jest roszczeniem terminowym, a nie bezterminowym.

Powołany przepis określa zasadniczy termin, w jakim powinno zostać wypłacone świadczenie przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Od zasady wskazanej w powołanym przepisie występują wyjątki. W sposób wyraźny wyjątki te określa przepis art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Wyjątki od zasady wskazanej w art. 109 ust. 1 ustawy mogą również wynikać z zasad orzekania o odszkodowaniu za szkodę majątkową lub zadośćuczynieniu za krzywdę, wynikających z przepisów Kodeksu cywilnego.

Pierwszy wyjątek może wynikać z zastosowania przez sąd wynikającej z przepisu art. 363 § 2 k.c. zasady ustalenia odszkodowania według cen z daty ustalenia odszkodowania.

Przepis art. 363 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Powołany przepis powinien mieć zastosowanie wówczas, jeżeli pomiędzy chwilą powstania szkody a chwilą ustalenia odszkodowania nastąpiła znacząca zmiana siły nabywczej pieniądza, skutkująca tym, że wysokość odszkodowania ustalona według cen na chwilę powstania szkody byłaby istotnie niższa niż według cen na chwilę ustalenia odszkodowania.

Przepis art. 363 § 2 k.c. dotyczy naprawienia zarówno szkody majątkowej, jak i szkody niemajątkowej.

W aktualnej rzeczywistości ekonomicznej, w której na przestrzeni szeregu kolejnych lat stopień spadku siły nabywczej pieniądza nie jest istotny, a w nawet występują zjawiska deflacyjne, częstym zjawiskiem jest sytuacja, w której wysokość odszkodowania ustalona według cen z chwili powstania szkody nie będzie odbiegać od wysokości odszkodowania ustalonej według cen z chwili orzekania.

Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Wysokość należnego powódce świadczenia odpowiadającego zadośćuczynieniu za krzywdę byłaby w rozpoznawanej sprawie taka sama, gdyby ustalać ją według „cen” z chwili, na jaką żądanie zapłaty zadośćuczynienia powinno być wypłacone przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w terminie określonym w art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku oraz według cen z chwili orzekania.

W takim wypadku do oznaczenia terminu spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego powinien mieć zastosowanie przepis ogólny, a mianowicie przepis art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku.

Drugi wyjątek od zasady wskazanej w art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku może wynikać ze specyfiki zadośćuczynienia, jako świadczenia mającego rekompensować szkodę niemajątkową, oraz z zasad orzekania o zadośćuczynieniu. Krzywda, czyli szkoda niemajątkowa, nie ma precyzyjnie określonych granic, według których można byłoby oznaczyć jej zakres. Dotyczy to w szczególności granic czasowych. Możliwe są zatem sytuacje, w których w dacie ustalenia zadośćuczynienia osoba pokrzywdzona już nie odczuwa krzywdy (obiektywnie i subiektywnie), jak również sytuacje, w których zjawisko krzywdy nie zakończyło się (obiektywnie i subiektywnie), a nawet wiadomo, że będzie towarzyszyło osobie pokrzywdzonej do końca życia.

Jeżeli do określenia rozmiarów krzywdy, także na przyszłość, obiektywnie wystarczające są okoliczności faktyczne istniejące na chwilę zakończenia okresu, o którym mowa w art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku, albo też dające się na ten moment obiektywnie przewidzieć na przyszłość, to terminem spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego powinien być termin, o którym mowa w art. 109 ust. 1 tej ustawy, chyba że w konkretnym wypadku zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie przepisu art. 363 § 2 (część wstępna) k.c.

W rozpoznawanej sprawie możliwe było ustalenie rozmiarów krzywdy na datę 27 września 2013 roku. W późniejszym okresie nie wystąpiły istotne okoliczności, które miałyby wpływ na zwiększenie rozmiarów tej krzywdy, a których nie można było przewidzieć.

Należy zatem przyjąć, że w dacie wskazanej w wyroku (7 października 2013 roku) pozwany już pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia w zakresie kwoty zasądzonej przez Sąd pierwszej instancji.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 481 § 1 k.c.

W sprawach o spełnienie świadczenia pieniężnego o tym, czy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem takiego świadczenia, czy też nie, decydują względy obiektywne, nie zaś w każdym wypadku dopiero fakt wydania wyroku zasądającego świadczenie pieniężne.

Wyrok zasądający zadośćuczynienie za krzywdę na podstawie art. 448 k.p.c. jest wyrokiem o charakterze deklaracyjnym, stwierdzającym istnienie roszczenia o spełnienie świadczenia w postaci zadośćuczynienia za krzywdę.

Dłużnik popada w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia<sup>4</sup>. Okoliczność, że w postępowaniu sądowym podlegały ustaleniu przez sąd okoliczności faktyczne stanowiące podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia, samo przez się nie wyłącza opóźnienia pozwanego, jako dłużnika, w spełnieniu świadczenia.

Nie jest uzasadnione odwołanie się przez pozwanego do przepisu art. 316 § 1 k.p.c. Powołany przepis jest wyłącznie przepisem prawa procesowego i określa jedną z zasad orzekania przez sąd, a mianowicie, zasadę że przy orzekaniu bierze się pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy to zarówno stan faktyczny konkretnej sprawy, jak mający w niej zastosowanie stan prawny. Przepis art. 316 § 1 k.p.c. nie jest natomiast przepisem prawa materialnego. Tym samym przepis ten nie może stanowić podstawy prawnej określającej istnienie i zakres praw i obowiązków stron. W szczególności przepis ten nie może stanowić podstawy prawnej określającej zasady ustalania wysokości świadczenia, czy też zasady wymagalności świadczenia. Przyjęcie, że przepis art. 316 § 1 k.p.c. miałby być przepisem prawa materialnego, mogłoby prowadzić do tak niedorzecznych wniosków, że na przykład o opóźnieniu w spełnieniu świadczenia można by mówić zawsze dopiero od dnia następującego po zamknięciu rozprawy.

Przepis art. 316 § 1 k.p.c. nakazuje brać pod uwagę przy orzekaniu wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności faktyczne, jakie zaistniały do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji i odpowiednio przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). O tym natomiast, jakie okoliczności faktyczne są istotne dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy cywilnej, decydują przepisy prawa materialnego mające zastosowanie do oceny prawnej okoliczności przytoczonych przez powoda jako podstawa faktyczna powództwa.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację, jako bezzasadną.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz A. N. (1) kwotę 905,20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja pozwanego została oddalona w całości, pozwany jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym, a więc powinien zwrócić powódce koszty poniesione przez nią w postępowaniu odwoławczym. Koszty te obejmują:

a) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 900 zł, ustalone w wysokości 50% stawki minimalnej na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 – tekst jednolity),

b) opłatę pocztową za przesłanie pełnomocnikowi pozwanego przesyłki poleconej zawierającej odpis odpowiedzi na apelację – 5,20 zł (k. 567).

Wynagrodzenie pełnomocnika powódki w postępowaniu apelacyjnym nie zostało ustalone w wysokości 75% stawki minimalnej, ponieważ nie można uznać, że zachodzi przewidziana w § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 roku sytuacja, że w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam radca prawny.

Z zebranego w sprawie materiału procesowego, w szczególności z treści odpowiedzi na apelację, nie wynika, aby powódka wypowiedziała pełnomocnictwo procesowe swojemu dotychczasowemu pełnomocnikowi, który reprezentował ją w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a mianowicie radcy prawnemu J. S., jak również, aby ten pełnomocnik wypowiedział powódce pełnomocnictwo procesowe. Na okoliczność, że sytuacja taka nie miała

miejsca, wskazuje także oznaczenie w odpowiedzi na apelację adresu do doręczeń dla pełnomocnika powódki, który jest adresem dotychczasowego pełnomocnika powódki (k. 561).

Zgodnie z przepisami art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się między innymi wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego.

Z przepisów art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. wynika, że ustanowienie w postępowaniu apelacyjnym nowego, ale dodatkowego pełnomocnika procesowego, nie stanowi okoliczności, o której mowa w § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 roku, uzasadniającej ustalenie wynagrodzenia w postępowaniu apelacyjnym na poziomie 75% stawki minimalnej.

\*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Joanna Misztal-Konecka Dariusz Iskra Andrzej Mikołajewski

1 Por.: uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012, z. 1, poz. 10; uchwałę SN z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, z. 2, poz. 42; uchwałę SN z dnia 12 grudnia 2013 roku, III CZP 74/13, OSNC 2014, z. 9, poz. 88.

2 Lex nr 2329480.

3 Por.: postanowienie SN z dnia 28 maja 1999 roku, I CKN 276/99, Prokuratura i Prawo 1999, nr 11-12, poz. 34; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 424/97, OSN C 1998, z. 9, poz. 36; uzasadnienie postanowienia z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1961/00, Lex nr 80241.

4 Por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, OSN C 1995, z. 1, poz. 21.